

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b> We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15—	Numer telefonu <b>REDAKCJI I ADMINISTRACJI</b> 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</b> Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA NUMERU</b> <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## BOMBY NAD ADUĄ.

Bomby, rzucone przez włoskich lotników na ubożuchne domostwa abisyńskiej miejsciny nie tylkościągnęły grozę i rozpacz na bezbronne tłumy niewiast i dzieci, ale wstrząsnęły zarazem spokojem świata. Zrodziły się w umysłach wątpliwości, czy słusznym jest twierdzenie Mussoliniego, że, śląc poprzez morze tysiące i dziesiątki tysięcy włoskich żołnierzy i faszystowskich milicjantów, działa w imię kultury i cywilizacji, czy też jedynie chciwość i zaborczość kazały mu sięgnąć ręką po terytorium jedyne niepodległego państwa chrześcijańskiego w Afryce. Zarazem zaś powstaje lęk, azali materiał palny, wieziony na setkach okrętów ku afrykańskim wybrzeżom siłą swego wybuchu nie ogarnie także europejskiego kontynentu, ścigając na niego okropności nowej wojny, któraby już chyba była końcem współczesnej ludzkości. W szum włoskich samolotów, szybujących nad Abissynją, w turkot karabinów, już coraz głośniej brzmiących na czarnym kontynencie wsłuchują się bacznie i trwożliwie nie tylko szerokie zastępy szarych ludzi, ale i gabinety dyplomatów, ale i sale nadlemańskiego aeropangu. Wszyscy, wszyscy

Co będzie dalej?  
 O, jakżeś trudno w tej chwili na to pytanie odpowiedzieć. Skombinowana, misterna, zasnutą tysiącem ciężko rozplątanymi węzłami jest międzynarodowa polityka. Przeróżne interesy, wiążące się ze sobą a jednak jakżeż przegromnie sprzeczne tworzą splot zagadnień, których — zdaje się chwilami — umysł ludzki żadną miarą nie jest w stanie rozwiązać.

Przeciw włoskim zamierzeniom w Abissynji staje w tej chwili Anglja i stara się przyciągnąć ku sobie innych. Rzecz zrozumiała. Wszak dla Anglii, której prestiż w Azji ulega powolnemu ale systematycznemu zmierzchowi, Afryka jest bardzo poważną i niewątpliwie ostatnią ostoją imperjum i dlatego Anglja nie może pozwolić na zbyt beceremonjalne gospodarowanie Włoch w Abissynji. Anglja liczy się ponadto z tem, że gdyby Włochy zajęły Abissynję, to Niemcy zażądałyby kolonij, a kolonialne Niemcy byłyby przeciw groźnym dla Anglii konkurentem. Ponadto w stosunku Anglii do włoskiego imperjalizmu przebija się też niechęć do faszystowskich koncepcyj wogóle, a zwycięstwo Włoch w Abissynji byłoby nie tylko osobistym sukcesem Mussoliniego, ale i zwycięstwem faszyzmu. Tego sobie Anglja nie życzy.

Chociaż te pobudki odgrywają w poczynaniach angielskich rolę pierwszorzędą, nie można twierdzić, że obecnie są Anglii wszelkie pobudki natury moralnej. Anglik jest niewątpliwie materialistą. Ale dla swego działania potrzebuje bodźców ideowych, motywów lub choćby pozorów bezinteresowności. W roku 1914 takim oparciem dla polityki brytyjskiej stał się traktat, gwarantujący neutralność Belgii, pogwałcony przez niemiecki najazd. Dziś rolę tego moralnego impulsu obejmuje pakt Ligi Narodów. Stąd nie można odmówić szczerości słowom angielskiego ministra spraw zagranicznych sir S. Hoare'a, zawartym w liście do ambasadora Francji Corbina: „Rząd brytyjski pragnie być pierwszym w wykonaniu w miarę swej zdolności zobowiązań, wypływających z paktu Ligi. Idee, wyrażone w pakcie, a zwłaszcza idea supremacji prawa w stosunkach międzynarodowych, stała

## Włosi zdobyli Aduę. Po obu stronach ciężkie straty.

Londyn, 7 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby: Wojska włoskie wkroczyły do Adui wczoraj po południu.

Atak, który zakończył się zdobyciem Adui, rozpoczął się o świcie. Atak prowadził 2-gi korpus armii włoskiej z okopów w dolinie Adui z pomocą czołgów i samolotów, zmuszając Abisyńczyków do cofnięcia się i opuszczenia Adui. Obie strony poniosły ciężkie straty.

Zarówno Włosi jak Abisyńczycy sprowadzają do rejonu Adui posiłki. Narazie nastąpił w tym rejonie spokój. Wobec pogody, która zapanaowała, wojska abisyńskie, przeznaczone na 3 fronty, a mianowicie: prowincji Tigro, Dessja i Ogaden, posuwają się szybciej. Liczba tych wojsk wynosi kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Kraży pogłoska dotychczas niepotwierdzona, że Abisyńczycy odebrali Włochom Ual-Ual.

### JAK ZDOBYŁO ADUĘ?

„Paris Soir“ w depeszy z Asmary podaje opis zdobycia Adui: O świcie grupa piechoty włoskiej dostała się do pierwszych uliczek Adui. Zajęto przede wszystkim gmach konsulatu włoskiego, w którym nie znaleziono nikogo, choć wszystko w lokalu było w porządku, a na gmachu powiewał nie naruszony sztandar włoski. Od tej chwili toczyły się walki w poszczególnych częściach miasta, gdzie tworzyły się ogniska oporu. Włosi okrążyli Aduę. Po ciężkich walkach Włosi zajęli Majeta, Euguelu i Hawarjate.

Przy bombardowaniu Adui zginęło 40 kobiet i 32 dzieci. W bitwie na linii Aksum—Adua zginęło 45 Abisyńczyków i 21 Włochów, 65 Włochów dostało się do niewoli.

W koncentracji sił zbrojnych włoskich pod górą Mussala bierze udział 50.000 ludzi z 70 tankami i około 100 samolotów.

### BOMBARDOWANIE Z POWIETRZA.

Addis Abeba, 7 X. (PAT) O atakach lotniczych włoskich rząd abisyński donosi: W sobotę Włosi zrzucili 300 bomb na miejscowość Goraha. Z bomb tych wybuchło 100. Pięć osób zostało zabitych, a 15 odniosło rany. Przy ataku lotniczym włoskim na Gerlogubi zabitych zostało 40 żołnierzy abisyńskich, pozatem lotnicy włoscy bombardowali miasta Auba, Serkauta i Tabecca.

### DZIENNIKARZ OFIARĄ WOJNY.

Londyn, 7 X. (PAT) Wojna włosko-abisyńska spowodowała pierwszą ofiarę

wśród licznie zgromadzonych w Addis Abebie dziennikarzy zagranicznych. Dziś zmarł w stolicy Abissynji znany dziennikarz amerykański, Wilfred Barber, korespondent wojenny „Chicago Tribune“ i angielskiego „Daily Herald“. Barber przed tygodniem zapadł na malarję, która z powodu trudnych warunków leczniczych w Addis Abebie spowodowała zapalenie płuc i inne komplikacje.

### MALTA NA STOPIE WOJOWNICZEJ.

La Valetta, 7 X. (PAT) Władze na wyspie Malcie wydają zarządzenia ostrożności. Rozciągnięto druty kolczaste na wybrzeżu, gdzie istnieje możliwość wylądowania. Garnizon został wzmocniony. Przybyłe wojska składają się z saperów, artylerji zenitowej, sanitariatu i lotnictwa. Oczekiwane jest przybycie 5 pułków. Flotylla torpedowców i łodzi podwodnych dokonywuje w pobliżu wyspy rekonesansów i ćwiczeń.

### ZDOBYCIE FORTU ADIGRAT.

Rzym, 7 X. (PAT) Ag. Stefani donosi: Ministerstwo propagandy ogłasza komunikat następujący: Wczoraj,

5 października, sztandar włoski, który 18 maja 1896 roku został zdjęty z fortu Adigrat, ponownie został tam wieszony na ruinach fortu przez walczące wojska pierwszego korpusu pod wodzą gen. Santini. Ludność i duchowieństwo uczyniło akt poddania się władzom włoskim. Oddział armii tubylczej piorunującym manewrem zajął wioskę Hangher i znosząc doszczętnie przeciwnika rozlokował się w Entiscio. Saperzy i tysiące robotników pracują przez całe doby, aby zamienić ścieżki, idące od granicy do Adigratu na drogę dostępną dla samochodów.

Na froncie Somali wczoraj zrana dn. 5 bm. wojska na odcinku północno-wschodnim po krótkiej walce zajęły Gherlogubi.

### ENTUZJAZM W RZYMIE.

Rzym, 7 X. (PAT) Oczekiwana od kilku dni wiadomość o zdobyciu Adui przez wojska włoskie rozeszła się w Rzymie lotem błyskawicy, wywołując ogólny entuzjazm. Ulicami przeciągały tłumy faszystów i publiczności, wznoszącej okrzyki na cześć Mussoliniego i armji. W radjo nadawane są marsze wojskowe.

## Ofensywa na froncie południowym.

Addis Abeba, 7 X. (PAT) Na froncie południowym w prowincji Ogaden włoskie siły zbrojne wykazują dużą aktywność. Operacje piechoty wspo-

magane są przez samoloty. Abisyńskie siły zbrojne grupują się na lewym skrzydle wojsk włoskich na rzece Dorito.

## Addis Abeba przygotowana na bombardowanie.

Addis Abeba, 7 X. (PAT) Haile Selassie rozkazał wykopać na wzgórzach otaczających miasto schrony, do których o świcie udały się już tysiące mieszkańców z dziećmi i całym swoim dobytkiem.

Po otrzymaniu sygnału o zbliżającym się ataku samolotów włoskich całe miasto zostanie w szybkim tempie ewakuowane.

Konsul włoski z Debra Markos przy był do Addis Abeby nie molestowany

## Włosi zatrzymują statki brytyjskie.

Londyn, 7 X. (PAT) Gazeta „Star“ donosi, że jakoby we wschodniej części morza Śródziemnego włoskie okręty wojenne zatrzymywały niektóre statki handlowe brytyjskie, żądając informacji o przewożonych ładun-

kach. Kompanje okrętowe otrzymały o tem telegraficznie zawiadomienia od kapitanów statków. Niektórzy z nich odmówili wykonania żądań Włochów, którzy na odmowę nie reagowali.

Addis Abeba, 7 IX. (PAT) Poseł włoski pozostaje nadal na placówce. Komunikuje się on z Rzymem (z pałacem Chigi) przez jawne depecze, gdyż komunikacja szyfrowa między stolicą Włoch i Abissynji jest niedozwolona. Madryt, 7 X. (PAT) Konsul włoski w Barcelonie zawiadomił policję, że federacja anarchistów iberyjskich przygotowuje na niego zamach. Wobec tego zarządono specjalną ochronę gmachu konsulatu i konsula.

Addis Abeba, 7 X. (PAT) Lotnicy włoscy zbombardowali miejscowość Goraha. Pięć osób jest zabitych, 15 zaś rannych.

Wojskowi szwedzcy pozostają w Abissynji mimo odwołania.

Francja? Jej stanowisko niejasne. Bardzo niejasne.

Pod wielkim znakiem zapytania pozostaje przeto w tej chwili kwestja, czy poniesiony gorącym temperamentem południa Mussolini nie zapędza faszystowskiej Italji w ślepy zaułek, czy też przeciwnie do swych wawrzynów nie dołączy jeszcze jednego, pochłonawszy ostatnie wolne państwo w Afryce dlatego, bo poza czarnymi wojownikami negusa nikt pozatem nie chciał mu stanąć na przeszkodzie.

Alfred Laniewski.

## Wiadomości bieżące.

7

Poniedziałek

Marka

Jutro: Brygidy

Wschód słońca 5:45  
Zachód „ 17:02

## TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Wyzwolenie“.  
Wtorek godz. 20 „Muzyka na ulicy“.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Wacus“ Adolf Dymyza.  
ATLANTIC: „Orłów“ z Petrowiczem i  
Lianą Haid.CASINO: „Idziemy po szczęście“ Grace  
Moore.CHIMERA: „Mały pułkownik“ z Shir-  
ley Temple.

COLOSSEUM nieczynny.

KOPERNIK: „To djabeł nie kobieta“  
z Marleną Dietrich.MARYSIENKA: „To djabeł nie kobieta“  
z Marleną Dietrich.

MUZA: „Jestem zbiegiem“.

PALACE: „Dwie Ioasie“ Jadwiga Smo-  
sarska.PAN: „Uwielbiana“ i „Romanse cygań-  
skie“.

PAX: „Noc cudów w Lour“.

RAJ: „Zyd Süss“.

SIYLOWY: „Audjencja w Ischlu“.

SWIT: „Prowokator Azef“.

TON: „Droga bez powrotu“.

UCIECHA: „Byli sobie dwaj hultaje“  
i rewja.— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8 wiecz.  
St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie“. Insceni-  
zacja Wilama Horzycy. Reżyserja Kon-  
stantego Tarkiewicza. Dekoracje i teren  
Władysław Daszewski.

Jutro „Muzyka na ulicy“.

— Zespół kubańskich kozaków we Lwo-  
wie. W środę 9 bm. wystąpi w Teatrze  
Wielkim z jednym koncertem zespół ku-  
bańskich kozaków pod kierownictwem księ-  
żnej Eli Gagarinowej. Bilety wcześniej do  
nabywania w kasach Teatru Wielkiego oraz  
w FotsAboRad, pl. Marjacki 9.— Najbliższe premjery w Teatrach Miejs-  
kich. W przygotowaniu „Szesnaście lat“  
A. i M. Stuartów, premjera tej sztuki po-  
przedzi jubileusz Ludwika Solskiego, który  
wystąpi w dramacie Nowaczynskiego „Fry-  
deryk Wielki“. Próby „Fryderyka Wiel-  
kiego“ zostały już rozpoczęte.

## KOMUNIKATY.

— Niezwykle interesujący recital wo-  
kalno-fortepianowy. Na recitalu muzyki  
polskiej i włoskiej, którego bogaty pro-  
gram obejmuje, prócz pereł muzyki klasy-  
cznej szereg ciekawych utworów współcze-  
snych kompozytorów (Szymanowski, Tans-  
man, Maliszewski) wystąpią gościnnie we  
wtorek 8 bm. o godz. 20 w sali Kasyna i  
Koła Art. Lit. (ul. Akademicka) żeńska  
przedstawicielka rodziny Kiepurów — p.  
Janina Kiepura-Osiecicka, ucieleśniona ar-  
tystka operowa oraz w przejeździe z za-  
granicznej p. Hanka Dieksteinówna, laureat-  
ka, nowa gwiazda na firmamencie pianis-  
tycznym, o której występach w Paryżu i  
Rzymie prasa francuska i włoska wyraża  
się z największym uznaniem. Zapowiedź  
tego koncertu wzbudziła ogromne z cieka-  
wienie wśród szerokich sfer towarzyskich  
naszego miasta.— Zarząd Polskiego Związku Niższych  
Funkcjonariuszy Państwowych Województw  
południowo-wschodnich z siedzibą we  
Lwowie komunikuje, że doroczne walne  
zgromadzenie odbędzie się we Lwowie,  
dnia 20 bm. o godz. 10.30 przed południem  
w sali Wyszluzonych Wojskowych przy ul.  
Ochronki 1. Obecność wszystkich człon-  
ków obowiązkowa i wymagana. Wrazie  
braku kompletu, następnego zebranie odbę-  
dzie się tego dnia o godzinie 11.30.— Ważne dla eksporterów. Izba prze-  
mysłowo-handlowa we Lwowie prosi kup-  
ców zainteresowanych w eksporcie skórek  
króliczych oraz firmy wysyłające do por-  
tów Golfu meksykańskiego o podanie  
swych adresów.

## KRONIKA MIEJSKA.

— Odczyt uczonego niemieckiego. Za-  
proszony przez Radę Wydziału Huma-  
nistycznego U. J. K. we Lwowie b. pre-  
zydent Niemieckiego Instytutu Arche-  
ologicznego profesor Uniw. berlińskiego  
go dr. Gerhard Rodenwaldt przybył  
wczoraj do Lwowa, a dziś o godz. 18  
wygłosi odczyt p. t. „Attische Grae-  
ber“.— Z Dyrekcji kolei. Zastępcą naczelnika  
Biura personalnego Dyrekcji K. P.  
K. we Lwowie mianowany został dr.  
Wacław Świątkowski, dotychczasowy  
kierownik Działu procesowego Biura  
prawnego— Lwowski Zawodowy Związek Arty-  
stów-Plastyków, pracujący od przeszło  
2 lat na terenie miasta Lwowa, uzyskał  
od Zarządu miasta lokal, dokąd po-  
dwóch sezonach wystaw, które odby-  
wały się w Teatrze Rozmaitości, mógł  
przenieść swoją obecną 14-tą z rzędu  
wystawę. Uroczyste otwarcie własne

## Z ostatniej chwili

## Włosi posuwają się powoli naprzód.

Rzym, 7 X. (PAT) Adua, do której  
Włosi wkroczyli wczoraj, pozosta na-  
dal w ich posiadaniu. Wiadomości pra-  
sy zagranicznej, jakoby o Aduę toczy-  
ły się jeszcze walki, dotyczy stanu rze-  
czy, jaki był wczoraj. Sąd to wiado-  
mości, których transmisja uległa opóź-  
nieniu.W głównej kwaterze włoskiej, wed-  
ług Ag. Reutersa, obliczają, iż w wal-  
kach pod Aduą zginęło lub zostało ran-  
nych 600 Abisyńczyków.

Addis Abeba, 7 X. (PAT) W tutej-

szych kołach oficjalnych — jak podaje  
Ag. Reutersa — twierdzą, iż walki pod  
Aduą nie były zbyt zażarte, a jedynie  
miały miejsce potyczki pomiędzy po-  
sterunkami włoskimi a abisyńskimi.  
Samoloty włoskie dokonywują lotów  
wywiadowczych, rzucając bomby.  
Gerlogubi w chwili obecnej znajduje  
się w posiadaniu Włochów. Włosi po-  
suwają się naprzód powoli, stosując  
taktykę umocnienia każdej zdobytej  
pozycji.Śląsk i Pomorze protestują  
przeciw gwałtom czeskim.Bydgoszcz, 7 X. (PAT) Na rynku  
im. Marsz. Piłsudskiego odbyła się  
wielka manifestacja narodowa przeciw  
gwałtom czeskim. Do zebranych na  
rynku organizacyj b. wojskowych i tłu-  
mów publiczności przemówił adwokat  
Szodrowski z Chodzieży, który przed-  
stał położenie Polaków na Śląsku za  
Olzą oraz przedłożył rezolucję, jakie  
uchwalili obywatele Cieszyna w rocz-  
nicę śmierci Żwirki i Wigury. Uchwa-  
lono rezolucję, w której obywatele m.  
Bydgoszczy protestują przeciwko nika-cznym gwałtom czeskim na Śląsku  
za Olzą.W Katowicach odbyła się na rynku  
olbrzymia manifestacja ludności pol-  
skiej, na której zaprotestowano prze-  
ciw gnębieniu naszych rodaków na  
Śląsku Cieszyńskim za Olzą. Przemó-  
wienia wygłosili poseł Płonka i p. Mu-  
siał. Wśród oklasków uchwalono sze-  
reg rezolucyj. Manifestacja zakończyła  
się odśpiewaniem hymnu narodowego.Podobne manifestacje odbyły się w  
Chorzowie, Sosnowcu, Myślenicach i  
w. in. miastach Polski zachodniej.

## „Tydzień Szkoły Powszechnej“.

Z inicjatywy Tów. Popierania budowy  
publicznych szkół powszechnych odbyły  
się w całym kraju uroczystości, połączone  
z imprezami na dochód budowy szkół.  
Między innymi urządzono „Tydzień szkoły  
powszechnej“, w skład którego weszły po-  
ranki, obchody i pochody. Pogoda była  
łaskawa dla tej imprezy, to też z różnych  
stron kraju nadchodzą wiadomości, że  
„Tydzień szkoły powszechnej“ dał nadspo-  
dziewane dobre wyniki.W mieście naszym odbył się również sze-  
reg uroczystości z okazji Tygodnia szkoły  
powszechnej. Na czele komitetu obwodo-  
wego stanął insp. mgr. Zygmunt Jaworczy-  
kowski, który dołożył starań, by miasto  
nasze przodowało w urządzaniu imprez na  
rzecz budowy szkół.Staraniem komitetu we wszystkich szko-  
łach powszechnych miasta odbyły się po-  
ranki z bardzo urozmaiconym programem,  
a drobne bilety wstępu przyniosły dość  
pokaźny fundusz.W dniu wczorajszym odbył się propa-  
gandowy pochód dzieci.Około godz. 11 przedpoł. na Wałach gu-  
bernatorskich zebrały się dzieci wszystkichszkół pod opieką nauczycielek i nauczy-  
cieli. Przeważną część dzieci odziana była  
w barwne stroje ludowe. W pół godziny  
potem ruszył na miasto olbrzymi pochód.  
Na czele barwnych grup niesiono transpa-  
renty dzieła rąk dziatwy z napisami, ułożo-  
nemi również przez dzieci. Każde dziecko  
trzymało nadto w rękach chorągiewkę o  
barwach narodowych.Pochód przeszedł ulicami Dominikańską,  
Trybunałską, Rutowskiego, Legionów, Aka-  
demicką, Piłsudskiego do pl. Bernardyń-  
skiego, gdzie się rozwiązał.Oprócz tego uproszone panie sprzedawa-  
ły na ulicach nalepki na okna, a przez cały  
dzień wczorajszy Komitet pań zbierał da-  
tki do puszek.I trzeba przyznać, że mieszkańcy Lwo-  
wa w należytem zrozumieniu doniesłego  
celu zbiórki sypali chętnie grosz i z sa-  
mych puszek spodziewany jest dochód o-  
kolo 2000 zł. W dniu jutrzejszym kończy  
się „Tydzień szkoły powszechnej“, echo  
jednak jego nie zamilknie i drgać będzie  
długo w sercach i umysłach wszystkich ha-  
słem „budujmy szkoły powszechne“.go lokalu Związku, który mieści się  
przy ul. Dzieduszyckich 1 i p., odbyło  
się wczoraj w południe, a aktu otwar-  
cia jakoteż oddania lokalu dokonał p.  
Prezydent miasta Wacław Drojanow-  
ski, któremu Związek zawdzięcza doj-  
ście do skutku tej nowej placówki. Li-  
cznie zebrani goście zwiedzili urządzo-  
ne przez Lw. Zw. Art.-Plast. wnętrze,  
w których pomieszczone wystawę prac  
Alfreda Aberdama z Paryża, Leona  
Chwistka, Stanisława Teisseyere, Ma-  
rji Wodzińskiej oraz tkaniny kursu  
tkactwa Inianego w Chłopach koło  
Rudek. Nowa powstała placówka kul-  
turalna przyczyni się zapewne do roz-  
woju sztuk plastycznych i stanie się  
jeszcze jednym dowodem poziomu i  
potrzeb artystycznych miasta.Walne zebranie członków Towarzy-  
stwa Kredytowego Ziemińskiego we  
Lwowie wybrało jednogłośnie na dal-  
szą kadencję prezesem Rady Towa-  
rtychczasowego prezesa dr. Kazimierza  
Papare, zaś w miejsca zmarłego wice-  
prezesa Rady śp. Skrzyńskiego wybra-  
ny został wiceprezesem Jan Leon bar.  
Konopka, prezes Związku ziemian w  
Krakowie.Zamknięcie dziecińców lwowskich.  
Ubiegłej niedzieli w Miejskim Zakła-  
dzie Sierót nastąpiło przy współdzia-  
le przeszło 600 dzieci z wszystkich  
dzielnic miasta — zamknięcie sezonu  
dziecińców lwowskich. Pod przewo-  
nictwem referentki Miej. Komitetu  
W. F. p. Danek przeprowadzono gry,  
zabawy i tańce rytmiczne, wchodzące  
w program konkursu międzydzieciń-  
cowego. Pełna radości i wzajemnej ser-  
deczności atmosfera panująca na kon-  
kursie była najlepszym świadectwem  
pracy opiekunek jak i użyteczności  
idei dziecińców, prowadzonych we  
Lwowie przez Miej. Komitet W. F. wsposób zupełnie oryginalny, oparty na  
jak najszerzych zasadach demokra-  
tycznych.Komitet Rozbudowy Zakładu Wy-  
chowawczego Braci Albertynów we  
Lwowie podaje do wiadomości, że ze  
zbiórki ulicznej, urządzonej w dniu 15  
września b.r., zebrano kwotę 703.57 zł.  
Po potrąceniu wydatków w kwocie  
32.60 zł. czysty dochód wyniósł 670.97  
zł. Komitet składa na tem miejscu ser-  
deczne podziękowanie ofiarodawcom,  
oraz tym wszystkim, którzy przyczy-  
nili się do zorganizowania zbiórki, a  
w szczególności członkom Oddz. Ak.  
Związku Strzel. za pomoc w zbiorce,  
firmie Jana Świąga za bezinteresowne  
udzielenie szpilek i kopert, oraz zakła-  
dom graficznym A. Hegeduessa za  
bezpłatne wydrukowanie znaczków.Burze i pioruny w październiku. O-  
negdad w godzinach popołudniowych  
nad Brodami i okolicą przeszła gwał-  
towna burza z piorunami i ulewnym  
deszczem. Piorun uderzył m. in. w ster-  
tę pszenicy na folwarku Leona Bara-  
sa w Ponikwie. W Hołoskowicach pio-  
run uderzył w dom sołtysa Pawła O-  
melucha. W tym czasie przed burzą  
schroniło się do domu sołtysa dwóch  
posterunkowych z posterunku P. P.  
Ponikowicy. Obaj policjanci Francis-  
zek Kubicki i Stefan Syrnicki zostali  
ciężko porażeni od pioruna.Sady kwitną. Z kilku stron ciepłego  
Podola i Pokucia donoszą, że na drze-  
wach owocowych, zwłaszcza na jabło-  
niach, pojawiły się kwiaty, co nie-  
wątpliwie pozostaje w związku z wys-  
oką temperaturą i ciepłem dni paź-  
dziernikowych. Wczoraj w Małopo-  
lsce wschodniej panowała pogoda sło-  
neczna, w południe w słońcu termo-  
metr wskazywał 30 do 35 stopni ciepła.

## Z TEATRU „ORLECIA“.

## Chłopcy z placu broni.

Z powieści Franciszka Molnara, insceniza-  
cja Jana Orsy. Reżyserja Stanisława Tar-  
nawskiego, muzyka Zl. Lipczyńskiego, de-  
koracje Romana Gnaedigera.Nie wiem, czy najstosowniejszy był wy-  
bór sztuki na otwarcie teatru dla dzieci i  
młodzieży „Orlecia“. Bo: 1) cała ideologia  
utworu Molnara, głęboko humanitarna i  
pokojowa w istocie, w scenicznym wybo-  
rze epizodów wyszła na propagandę wy-  
chowawczą militarną, 2) ten właśnie  
utwór w przeróbce filmowej niedawno ob-  
szedł ekrany całego świata i we Lwowie  
doskonale jest znany. Rzecz oczywista, że  
sukces utworu kinowego zasłonił nieco  
adaptację teatralną, ale nie w tym stopniu,  
by nie stwierdzić, że adaptacja ta była cał-  
kiem inteligentnie i właściwie przeprowa-  
dzona. Pomysł przeplatania poszczegól-  
nych scen relacjami speakera, a raczej spea-  
kerki, sam w sobie może nawet dobry, w  
premierowej praktyce okazał się do nicze-  
go. Występująca w tej roli kierowniczka  
artystyczna teatru, Zapolska „położyła“  
swoją partję. A szkoda, bo młodzież to  
widz nieprzeplacony i godzien uwagi i —  
staranności aktora.Teatr „Orlecia“ swym pierwszym wystę-  
pem sprawił miastu dobrą niespodziankę.  
Nareszcie u nas teatr z jakimś założenia-  
mi ideowym. Tego dotychczas we Lwowie  
nie było. Poza to doskonały zespół aktor-  
ski. Sami chłopcy. A więc młodzież dla  
młodzieży. Pod względem realizacyjnym  
rzecz cała miała tempo i zwartość. Młodzi  
amatorzy sceny wywiązali się z swych ról  
znakomicie, a tego typu gra jak zaprezen-  
tował mały Lesław Berliński w roli Jasia  
Bukowieckiego (w oryginale: Nemerka)  
zasługuje już na specjalną uwagę. Jednym  
słowem: chłopcy grali dobrze, bo grali  
samiych siebie.Oczywiście samo opracowanie tekstu wys-  
maga kilku uwag. Niepotrzebne jest koń-  
czenie spektaklu epilogem speakera. To osła-  
bia silne wrażenie ostatniej sceny. Ponadto  
należy silniej reżysersko podkreślić i wy-  
ciągnąć dwa momenty: moment ukarania  
Jasia przez „czarwonoskórych“ i moment  
przybycia Jasia na pole walki. Ten ostatni  
zwłaszcza musi być stanowczo rozegrany  
szeroko, jeśli ma być jednym z central-  
nych momentów akcji. Okrzyk: Hallo-ho!  
w finale widowiska musi być rzucony sil-  
niej t. zn. przez wszystkich chłopców, nie-  
tylko 2—3; na widowni nie słychać go po-  
 prostu.Nie wiadomo, jakie plany ma teatr „Or-  
lecia“. To fakt jednak, że pierwszym swym  
wystąpieniem wzbudził zaufanie do siebie.

B. W. L.

## Tydzień L. O. P. P.

„XII. Tydzień L. O. P. P.“ rozpo-  
częty w połowie maja b. r., uległ od-  
roczeniu z powodu żałoby narodowej  
po śmierci śp. Marszałka Piłsudskiego  
i będzie wznowiony na skutek decyzji  
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w  
czasie pomiędzy 15 a 20 października  
b. r.Zarząd Lwowskiego Okręgu Woje-  
wódzkiego L. O. P. P. urządza w czas-  
sie „Tygodnia“ zbiórkę uliczną, odczy-  
ty, wyświetlanie filmów i poranki kie-  
nowe, wykłady o lotnictwie, koncerty  
z przemówieniami, wycieczki na lotni-  
sko i do schronu przeciwgazowego,  
popularne kursy obrony przeciwgazo-  
wej i t. p.W ramach „XII. Tygodnia L. O.  
P. P.“ odbędą się również uroczysto-  
ści, a to w dniu 13 października b. r.  
uroczystość pobrania ziemi z lotniska  
lwowskiego na kopiec śp. Marszałka  
Piłsudskiego i dnia 20 października  
b. r. uroczystość wręczenia odznaczeń  
zasłużonym działaczom L. O. P. P.Zarząd Okręgu Wojewódzkiego  
L. O. P. P. zwraca się do organizacji,  
stowarzyszeń, społeczeństwa i młodzie-  
ży Lwowa z prośbą o jak najliczniej-  
szy udział w pracach i kweście „XII.  
Tygodnia L. O. P. P.“. Zgłoszenia  
przyjmuje biuro L. O. P. P. przy ul.  
Podleskiego 11 codziennie od godziny  
8 do 15.DAJ GROSZ NA CELE TOWA-  
RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## BALON NA SPADOCHRONIE.

Moskwa, 7 X. (PAT) Wczoraj od-  
był się drugi lot balonu, zaopatrzone-  
go w spadochron, wynaleziony przez  
Kuliczenkę. Na wysokości 5.000 mtr.  
gaz z balonu został wypuszczony i ba-  
lon lądował tylko przy pomocy spado-  
chronu. Lądowanie odbyło się zupeł-  
nie gładko. Balon opadł z szybkością  
4 m. na sekundę. Pierwszy lot próbny  
balonu spadochronowego odbył się w  
sierpniu.

**Sport i Wychowanie Fizyczne.**

POLSKA—AUSTRIA 1:0.

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie w sobotę 22 tys. widzów rozegrany został w niedzielę międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski i Austrii. Polska odniosła sensacyjne zwycięstwo w stosunku 1:0 (1:0). Jedyną bramką decydującą o zwycięstwie padła w 34-tej minucie ze strzału Matiasa.

W drużynie polskiej bardzo dobrze, niemal bezbłędnie grał Albański w bramce. Z obrońców fenomenalną klasę, jak zwykle, wykazał Martyna, któremu dzielnie sekundował Donic. Z pomocy najlepiej wypadł Kotlarczyk II.

W drużynie austriackiej razit brak ambicji.

Po meczu przedstawiciel PAT, uzyskał kilka wiadomości o wrażeniach przebiegu zawodów.

P. Redlichs, sędzia zawodów: zasłużone zwycięstwo Polaków, którzy byli drużyną lepszą.

P. Kaluza, kapitan związkowy PZPN.: do czasu gdy nie wyrobimy sobie publiczności, trudno będzie osiągnąć większe sukcesy. Nasza publiczność gdy widzi w swojej reprezentacji grasa słabszego, zamiast zachęcić go, peszy go do reszty gwizdami i wrogimi okrzykami. To niesłychane. Zwycięstwo Polaków uważam za zasłużone.

Polska reprezentacja piłkarska rozegrała dotychczas 66 spotkań międzypaństwowych, z tego wygrała 25 spotkań, przegrała 31 i zremisowała 10. Ogólny stosunek bramek wynosi 141:137 na naszą korzyść.

Z Austrią graliśmy dotychczas 4 razy. W r. 1929 w Grazu wygraliśmy 3:1. W następnym roku w Krakowie wygraliśmy również w stosunku 3:1. W r. 1935 w Wiedniu przegraliśmy 2:5. Ogólny stosunek bramek wynosi 9:7 na naszą korzyść.

\* \* \*

Piłkarska reprezentacja Lwowa pokonała reprezentację Śląska niemieckiego 1:0 (1:0). Lwowianie grali b. ładnie i skromny stosunkowo wynik uzyskali tylko dzięki niezdecydowaniu pod bramką. Jedyną bramkę zdobył Luchter.

Mistrzostwa Z. S. W dniach 5 i 6 bm. odbyły się mistrzostwa VI. Okręgu Strzeleckiego w grach sportowych i lekkiej atletyce. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęli bezapelacyjnie Lwów.

Lokajski mistrzem 10-boju. Po dwudniowych zawodach zakończony został w Warszawie dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski. Tytuł mistrza Polski zdobył Lokajski (Warszawianka), osiągając 6318 pkt., 2) Gieruta (War.), 3) Wieczorek (Wilno), 4) Matiaszczyk (Łódź).

Włosi zdobyli Puchar Narodów. Na torze hipicznym w Łazienkach, w ostatnim dniu międzynarodowych konkursów hipicznych rozegrany został „Puchar Narodów”. Pierwsze miejsce zajęła drużyna włoska, mając 12 pkt. karnych, przed Niemcami 16 pkt., Węgrami 30 pkt., Łotwą 32 pkt. i Polską 34 pkt. Jeźdźcy polscy jechali fatalnie. Jedynym mjr. Lewicki nie zrobił żadnego punktu karnego, zajmując w ten sposób w konkurencji indywidualnej bezapelacyjnie pierwsze miejsce. Najgorzej jechał atm. Skupiński (26 pkt. karnych).

Nowy rekord światowy Walasiewiczówny. W Warszawie odbył się w niedzielę mecz lekkoatletyczny Warszawianka—Stadion (Chorzów). W ramach zawodów Walasiewiczówna zgłosiła próbę pobicia rekordu światowego w biegu na 500 m. Próba powiodła się doskonale, gdyż Walasiewiczówna osiągnęła czas 1:17.4, co stanowi nowy rekord świata. Poprzedni rekord świata należał do Sowietki Bykowej i był gorszy o 0.4 sek.

**CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?****Giełda z dnia 7 października.**

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.75, Holandia 359.20, Londyn 26.04, N. Jork czeki 5.31 7/8, kabeł 5.32, Oslo 130, Paryż 35.01, Fraga 21.98, Sztokholm 134.30, Szwajcaria 173.10. Papier państwowy: 3 prc. poz. bud. 40.75, 4 prc. poz. inwestycyjna 106, 5 prc. poz. konwers. 68, 5 prc. poz. kol. 58.50, 4 prc. poz. dol. 51.75, 7 prc. poz. stabilizacyjna 62. Akcje: Bank Polski 90. Dolar w obrotach prywatnych 5.42.

**Program radiowy.**

Wtorek, 8 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik połu-dniowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.30: Orkiestra salonowa. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Skrzynka PKO. 16.15: Koncert. 16.45: „Cała Polska śpiewa”. 17: Odczyt. 17.15: Płyty. 17.50: Skrzynka językowa. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Pogadanka. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Pogadanka muzyczna. 20.10: Koncert symfoniczny. 22.30: Feljeton. 22.45: Felj. literacki. 23.05: Płyty.

**Mussolini poleci do Aduy.**

Rzym, 7 X. (PAT) Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o wzięciu Aduy, Mussolini zakomunikował ją osobiście królowi. Następnie Duce wysłał następującą depezę do genera de Boasno: „Wiadomość o ponownym zdobyciu Aduy napelnia dumą serca włoskie. Wyrażam tobie i wszystkim wojskom moją najwyższą pochwałę i wdzięczność całego narodu.”

Specjalny korespondent „Daily Mirror” w Erytrei zapowiada, iż prawdopodobnie wkrótce przybędzie tam samolotem Mussolini, by odsłonić pomnik wzniesiony ku uczczeniu pamięci

Włochów, poległych w r. 1896. Pomnik ten już wczoraj rzekomo został przywieziony do zdobytego miasta.

Wojska włoskie, które w niedzielę rano zajęły Aduę, przywoziły ze sobą na samochodzie ciężarowym pomnik kamienny, który ma stanąć w mieście ku czci żołnierzy włoskich, poległych podczas walk o Aduę w r. 1896.

ADUA — NICZYJA?

Londyn, 7 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby: W chwili obecnej Adua nie znajduje się ani w posiadaniu Włoch, ani Abisyńczyków.

**Włochy naruszyły pakt Ligi.**

Londyn, 7 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Genewy: Komitet 6-ciu, wyłoniony przez komitet 13-tu w dniu wczorajszym, zakończył dziś prace nad raportem dla jutrzejszego posiedzenia Rady, orzekając w tym raporcie, że pakt Ligi Narodów został przez Włochy naruszony. Komitet orzeka, iż nie-

wątpliwie rząd włoski uciekł się do wojny wówczas, gdy jego spór z Abisynją był poddany rozważaniu Rady i czekał na decyzję.

Opierając się na raporcie komitetu 6-ciu i komitetu 13-tu Rada Ligi będzie więc musiała jutro określić, kto jest w myśl art. 16 paktu napastnikiem.

**Mussolini mówi, że spór włosko-brytyjski niema sensu.**

Paryż, 7 X. (PAT) Mussolini udzielił wywiadu przedstawicielowi „Paris Soir...”

Na wstępie Duce poruszył sprawę stosunku włosko-angielskiego. Mussolini oświadczył w tej kwestii co następuje:

Spór, jaki Anglja wieździe z nami, doprawdy niema sensu. Nasza akcja kolonizacyjna w Afryce wschodniej nie przynosi uszczerbku, ani pomyslności, ani komunikacji, ani bezpieczeństwa żadnemu terytorjum, wchodzącemu w skład imperjum brytyjskiego. Jestem gotów w każdej chwili — podkreśli Duce — dać dowód naszych pokojowych a nawet serdecznych stosunków i udzielić bezsprzecznych gwarancji. Zdaniem Mussoliniego, przede wszystkim należy złagodzić napięcie na morzu Śródziemnym, wynikające z obecności tak wielkiej ilości jed-

nostek floty brytyjskiej. Mobilizacja tylu jednostek morskich może wywołać pewne incydenty lub tarcia. Gdyby Wielka Brytania — oświadczył Duce — wzamian za pewną demobilizację swej floty zażądała zmniejszenia efektów włoskich w Libji, dałoby się to może osiągnąć porozumieniem. Po przywróceniu tego rodzaju wzajemnych zarządzeń, bardziej pogodna atmosfera mogłaby wtedy nastąpić, wówczas można by przystąpić do rozważania problemu abisyńskiego w gronie zainteresowanych państw. Uregulowanie sprawy abisyńskiej powinno nastąpić pomiędzy państwami, założycielami Ligi. Po przytoczeniu licznych dowodów sympatyj, jakie doszły z Francji, Mussoli oświadczył, że nie wyobraża sobie wybuchu zatargu pomiędzy Francją a Włochami.

—o—

**Stanowisko Stanów Zjednoczonych.**

Waszyngton, 7 X. (PAT) Prezydent Roosevelt uznał, że istnieje pomiędzy Włochami a Abisynją stan wojny i wobec tego ogłosił dekret, zakazujący sprzedaży stronom wojującym sprzętu wojennego. Obywatele, którzy będą zawierać transakcje z jedną ze stron wojujących, uczynią to na własne ryzyko. Prezydent Roosevelt trzyma się stanowiska ścisłej neutralności i żadnej ze stron wojujących nie wzięł dotąd za napastnika.

Możliwe jest, że zakaz wywozu będzie rozszerzony w następstwie i obejmie oprócz sprzętu wojennego surowce, jak np. bawelna. Dekret wszedł w życie od dzisiaj.

Decyzja Roosevelta wywołała w brytyjskich kołach urzędowych reakcję wprost entuzjastyczną. W kołach tych podkreślają, że Roosevelt objął poniekąd kierowniczą inicjatywę w zakresie zastosowania sankcji, których przeprowadzenie nie powinno obecnie po przykładzie Ameryki natrafiać na

żadne trudności. W brytyjskich kołach urzędowych wreszcie liczą na to, że krok Roosevelta wpłynie na tych członków Ligi, którzy jeszcze wahają się co do tego, czy zgodzić się na sankcje.

Oznacza to w praktyce, że rząd Stanów Zjednoczonych nie będzie również udzielał ochrony na morzach statkom amerykańskim, przewożącym towary do obu krajów. Wynika z tego, że w razie zaprowadzenia w ramach sankcyj Ligi blokady, Stany Zjednoczone nie blokady takiej opierać się będą, jak również nie będą nalegały na prawo neutralnego prowadzenia handlu. Jeśli chodzi o zakaz wywozu broni i amunicji, to Abisynji dotyczyć on będzie w stopniu minimalnym, naogół bowiem Abisynja broni z Ameryki nie sprowadzała. Natomiast jeśli chodzi o Włochy, to utracą one bardzo poważne źródło dostawy części samolotów i motorów lotniczych.

—o—

**Prasa brytyjska atakuje Laval.**

Londyn, 7 X. (PAT) Szereg dzienników angielskich podejmuje dzisiaj ostry atak na Laval, zarzucając mu, iż uprawia politykę obliczoną na zwłokę w sprawie zagadnienia sankcyj.

„Daily Herald” twierdzi, że Laval pragnie namówić Mussoliniego, aby zadowolnić się triumfami wojskowymi pod Aduą, a równocześnie pragnie uzyskać od Edena zgodę na to, że Wielka Brytania nie będzie już nalegała na sankcje. W zamian za zatrzymanie armji włoskiej, Laval pragnąłby namówić swych kolegów w Lidze Narodów, by zgodzili się na zaproponowanie Mussolinemu koncesyj, przekraczających ramy ustępstw, zaproponowanych przez komitet 5-ciu. Wielka Brytania, reprezentowana w Genewie przez min. Edena, zdaniem „Daily Herald” przeciwstawia się tym usiłowaniom.

„Daily Telegraph”, omawiając sprawę sankcyj, stwierdza, że Francuzi pra-

gnęliby ograniczyć sankcje jedynie do embargo na eksport pewnych kategorii surowców, potrzebnych Włochom dla przemysłu wojennego. Natomiast W. Brytania stanowczo będzie dążyła do sankcyj gospodarczych i finansowych bardziej skutecznych, dotyczących również włoskiego eksportu. Tylko w ten sposób, zdaniem W. Brytanji, można będzie wyrzucić skuteczną presję, ponieważ przez odebranie Włochom rynków zbytu pozbawi się ich dewiz zagranicznych, potrzebnych dla opłacania niezbędnych zakupów. Co do sankcyj finansowych, to ze strony brytyjskiej podkreślają, że sankcje te faktycznie już istnieją i działają, albowiem od szeregu miesięcy żaden z większych banków nie udziela Włochom ani pożyczek, ani kredytów.

Akcja Roosevelta została naogół w Anglii pojęta jako potwierdzenie i następująca depezę do generała de Boasno brytyjskiej polityki sankcyj.

**Współpraca polsko-niemiecka na terenie akademickim.**

Berlin, 7 X. (PAT) Podczas pobytu w Rzeszy przedstawiciele polskiej młodzieży akademickiej podpisała została umowa o współpracy polsko-niemieckiej na terenie akademickim. Umowa dotyczy zarządzeń, odnoszących się do współpracy akademicko-naukowej, prasowej, oraz ustala wzajemną pracę obozową, wymianę studentów, wymianę praktykantów i zapomogi studentek w stosunku między obu krajami. Poza to wypracowany został program wspólnych imprez sportowych. Umową tą dotychczasowa życzliwa współpraca między Polskim Związkiem Akademickim „Liga” a Deutsche Studentenschaft przekształcona została na normalne stosunki koleżeńskie.

**Uproszczenie administracji szkolnej.**

Od pewnego czasu trwają w Ministerstwie W. R. i O. P. prace, mające na celu jak najdalej idące uproszczenie czynności biurowo-administracyjnych w szkolnictwie. Prace te pozostają w ścisłym związku z przeprowadzaną reformą szkolną.

Pierwszy etap na drodze ograniczenia czynności biurowo-administracyjnych stanowi zarządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 30 września r. b., które w najbliższym czasie zostanie opublikowane.

Zarządzenie to wprowadza bardzo istotne zmiany w dziedzinie biurowości szkolnej i dąży w sposób zdecydowany do zmniejszenia ilości pism oświatowych oraz zarządzeń, które w przyszłości będą wydawane jedynie w razie istotnej potrzeby.

Ograniczono również rozpisywanie ankiet i zbieranie materiałów statystycznych, przyczem przeprowadzenie ankiet z inicjatywy organizacji społecznych uzależniono od zezwolenia władz szkolnych, które w wielu wypadkach będzie wydawane dopiero po zasięgnięciu opinii nauczycielstwa.

Liczne sprawozdania periodyczne, sporządzane dotychczas przez inspektoraty i kierownictwa szkół i przesyłane władzom szkolnym wyższych instancji, zastąpione zostaną krótkimi i zwięzłymi sprawozdaniem rocznymi. W związku z tem zniesiony zostaje także obowiązek nadsyłania do władz przez inspektorów szkolnych i kierownictwa szkół rocznych planów pracy, gdyż rozpatrywanie tych planów odbywać się będzie na miejscu w szkole lub inspektoracie.

Zarządzenie odciąża również od codziennej biurowej pracy nauczycieli i kierowników szkół, gdyż poza podziałem materiału naukowego w dzienniku lekcyjnym, oraz planem wychowawczym, umieszczonym w księdze protokołów rady pedagogicznej, nie będzie wymagane obecnie pisanie bardziej szczegółowych planów wychowawczych i rozkładów materiału nauczania, oraz pisanie konspektów lekcji przez nauczycieli wykwalifikowanych. Zniesiono prowadzenie szeregu dodatkowych wykazów uczęszczania uczniów do szkoły i kalendarza uroczystości szkolnych, terminarza wycieczek, przyczem pozostawiono jedynie niezbędne i proste w ujęciu zapiski.

Ograniczeniu ulegnie także ilość rozdzaj i czas trwania wszelkich konferencji i posiedzeń oraz zjazdów. Prosto koły posiedzeń winny być krótkie, zwięzłe i dotyczyć jedynie istotnych momentów obrad.

W zakończeniu swego zarządzenia Minister W. R. i O. P. zwraca się z apelem do kuratorów, aby we własnym zakresie przeprowadzili uproszczenia w pracy biurowej, wynikającej z zarządzeń kuratorów i inspektoratów szkolnych, oraz poddali czynności biurowe bacznej obserwacji, a spostrzeżenia swe nadsyłali Ministerstwu.

**WYBUCH W KOPALNI.**

Praga, 7 X. (PAT) W kopalni węgla w Teplie Sanov nastąpił ubiegłej nocy wybuch gazów. Z 19 górników, którzy pracowali w szybie — 6 poniosło śmierć, a 13 uratowano.

—o—

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

VII. Km. 2348/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VII, mający kancelarię we Lwowie, Piekarska 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 października 1935 we Lwowie, ul. Wagilewicz 4 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z mebli, obrazów, kilimów i 2 lichtarzy srebrnych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VII.

Lwów, 27 września 1935. 3889K

IV. Km. 1762/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 października 1935 r. o godz. 12 we Lwowie, ul. Kazimierza Wiel. Nr. 15 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z koszul, pończoch, sweterów, krawatów, szalików itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 4.325. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IV.

Lwów, 24 września 1935. 3903K

Km. 2282/35, 2198/35. Obwieszczenie. Dnia 11 października 1935 o godzinie 12-tej min. 30 w Uwstwu sprzeda się przez publiczną licytację przy 2-jej licytacji nast. ruchomości: w sprawie głównej 1) 150 kóp hreczki na folwarku, w sprawie nadzastawu 2) Km. 744/34. 2 szafy jesionowe, 2 szafki nocne jesionowe, 1 psycha jesionowa, 25 q żyta, 30 q pszenicy, 3) Km. 1896/34. 13 q maku, 250 kóp pszenicy, 4) Km. 2198/35. 2 koszaki kasztany ogiery z gwiazdka na czole po 2 lata, 1 klacz kasztanka z gwiazdka na czole 2 lata, 1 klacz krasa lat 2, gramo fon „Columbja”, dywan smyrniewski 3x2 m., obraz przedstawia jeźdźca „Kossaka”, obraz pastuszka Opińskiego, łączna suma oszacowania wynosi kwotę ad 1) 1.500 zł., ad 2) 960 zł., ad 3) 4.400 zł., ad 4) 1.200 zł. Sprzedaż rozpocznie się w 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym. Ruchomości można oglądać w dniu poprzedzającym licytację od godziny 9 rano do godziny 15-tej.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Podhajce, 26 września 1935. 3912K

I. Km. 543/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jasle rewiru I. Ferdynand Pelikan, mający kancelarię w Jasle, ul. Staszica Nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 listopada 1935 o godz. 10 w Sądzie grodz. we Frysztaku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika niew. z miej. pob. Haima i Estery Taitelbaumów nieruchomości: a) to połowy realności whl. 172, 252 i 259 wszystkich ks. gr. gm. kat. Glinik Sredni, stanowiący las o przeciętnym drzewostanie od około 15 do 30 lat. Nieruchomość ma urzędową księgę gruntową w Sądzie grodzkim we Frysztaku. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.201, cena zaś wywołania wynosi zł. 7650 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1020 gr. 10. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim we Frysztaku sala Nr. 8.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Jasło, 29 września 1935. 3905K

II. Km. 499/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie II. rewiru Czesław Paszyński, urzędujący w Krakowie przy ul. Pańskiej L. 14 zawiadamia, że na wniosek strony egzekwującej Dory Lachsowej i innych wierzycieli odbędzie się dnia 18 listopada 1935 r. godz. 10-ta w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ul. Starowisłnej L. 13 w sali Nr. 32 II. p. front, na zasadzie zatwierdzonych prawomocnie warunków licytacja następujących realności, będących własnością dłużnika Dra Juliana Gerflera: 1) whl. 133 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XIII. Zwierzyniec, składająca się z pb. 68 i gr. 199, 200, 1283, 1306, 1320, 1331 i 1475 o łącznym obszarze 32.403 m kw., oraz parterowego domu dre-

wnianego i szopy w stanie walącym się wartości 36.305.50 zł. 2) whl. 134 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XIII. Zwierzyniec, składająca się z pb. 390 i pgr. 191/5 i 191/6 o łącznym obszarze 1125 m kw., oraz budynku parterowego, murowanego, ustępu, 2 szopy i studni, wartości 9.805 zł. 3) 333/5000 whl. 115 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XIV. Czarna Wieś, składająca się z pgr. 318, 319, 320, 321, 322, 323 łącznego obszaru 106.160 m kw., z którego 333/5000 części przedstawia wartość 20.000 zł. 4) 1/4 whl. 98 ks. gr. kat. Kraków Dz. XV Niowa Wieś, składająca się z pgr. 295, 296, łącznego obszaru 11.338 m kw., z którego 1/4 część oszacowana na 22.676 zł. 5) 1/4 whl. 99 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 297 o powierzchni 5.056 m kw., z której 1/4 część oszacowana na zł. 10.112. 6) 1/4 whl. 100 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 300 o powierzchni 6.842 m kw., z której 1/4 część oszacowana na zł. 12.964. Odnosnie do realności pod poz. 4), 5), 6) zaznacza się, że po północnej części pgr. 296, 297 i 300 znajdują się składy budowlane firmy „Wieżar”, która te części własnym kosztem ogrodziła parkanem i na niej wybudowała domek murowany, parterowy, oraz szopę drewnianą i poddasze. W myśl istniejącej umowy dzierżawnej tak ogrodzenie, jak i budynki mają być usunięte do dni 14 po terminie umownym. Właścicielom przysługuje prawo odkupu za czwartą część kosztów budowy wymienionych nieruchomości. 7) 1/4 whl. 392 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XVI Łobzów, składająca się z pgr. 190/19 o powierzchni 1.178 m kw., z której 1/4 część oszacowana na 4.417.50 zł. 8) 8/24 whl. 39 ks. gr. kat. Kraków Dz. XVII Krowodrza, składająca się z pb. 1637 i pgr. 1638 o powierzchni 529 m kw., budynku drewnianego, parterowego, ustępu i szopy drewnianej, wartość 8/24 części tej realności oszacowana na 2.316.66 zł. 9) whl. 231 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 988 i 1014 o powierzchni 3.764 m kw., oszacowana na 9.544 zł. 10) whl. 232 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 1312 o powierzchni 965 m kw. oszacowana na 9.050 zł., 11) whl. 233 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 1640 o powierzchni 1081 m kw., oszacowana na 5.405 zł., 12) whl. 234 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 1207 o powierzchni 1.300 m kw., oszacowana na 5.200 zł., 13) whl. 235 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 736/1 o powierzchni 1820 m kw. wartości 3.640 zł., 14) whl. 236 ks. gr. tejże gminy składająca się z pgr. 730, 732 o powierzchni 1662 m kw. wartości 2.493 zł., 15) whl. 237 ks. gr. tejże gminy, składająca się z pgr. 1193 o powierzchni 623 m kw. wartości 1869 zł., 16) 32/256 whl. 281 ks. gr. tejże gminy, składającej się z pgr. 1538, 1540 i pb. 1539 o łącznym obszarze 4749 m kw., budynku parterowego, murowanego, frontowego przy ul. Kamiennej L. orj. 25, budynku parterowego murowanego, stanowiącego oficynę budynku L. orj. 25, szopy drewnianej, komórki murowanej, ustępu, studni, ogrodzenia murowanego, dalej budynku parterowego, murowanego L. orj. 27, z takąż oficyną, ustępem, studnią i ogrodzeniem, wreszcie kurników i chlewika na pgr. 1540 i ogrodzenia. Wartość 32/256 części tejże realności wynosi 30.000 zł. Najniższa oferta wynosi przy budynkach połowę, przy gruntach dwie trzecie ceny szacunkowej, zaś wadium 1/10 tejże ceny.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Kraków, 18 września 1935. 3832K

IV. Km. 491/35 i 1931/35. Dr. Henryk Dunkelblau c/a T. i G. Chajesom. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru IV. Kazimierz Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 3 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 października 1935 r. o godz. 10-tej w Drohobyczu, Rynek, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Teofila i Geni Chajes, składających się z urzędzenia domowego itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 1050. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Drohobycz, 3 października 1935. 3908K

V. Km. 1256/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej wierzyciela Powszechnego Banku Kredytowego S. A. Oddz. we Lwowie, ul. Jagiellońska 7 przeciw dłużniczce Firmie „Gafota” Lwowska Fabryka Obuwia Spółka Akcyjna, obecnie w likwidacji, we Lwowie, ul. Żółkiewska 188 odbędzie się dnia 20 listopada 1935 o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali Oddziału II. w biurze Nr. 1, licytacja realności obj. whl. 993/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej L. kat. 6316 i parceli gruntowych L. kat. 5379/1, 5379/2, 5379/3 i 5379/4, o łącznej powierzchni 8869 m kw. wraz z wnoszącymi się na nich: budynkiem fabrycznym, murowanym dwusp. piętrowym, portjerką, budynkiem parterowym murowanym, mieszkalnym budynkiem jednopiętrowym murowanym, piwnicą wolnostojącą wkopaną w ziemię, kotłownią, budynkiem parterowym murowanym służącym na mieszkanie furmana, stajnie i magazyn, konimem fabrycznym, ekshaustorem, szopą, wychodkiem, kurnikiem, 2 masztami rurowymi, 2 lampami elektrycznymi hukowemi, 13 drzewami owocowymi, 288 krzakami, budą na psa, nawierzchnią i ogrodzeniem, położonej przy ul. Żół-

kiewskiej L. 188, L. konskr. 828 3/4 bliżej opisanej w załączniku do protokołu z dnia 24/7 1935, lcz. V. Km. 1256/35, stanowiącej własność Galicyjskiej Fabryki Obuwia Ska Akc. we Lwowie, według zaświadczenia Sądu okręgowego we Lwowie Wydz. II. handl. jako Sądu Rejestrowego księga zamówień L. 1698/34, identycznej z dłużniczką Firmą „Gafota” Lwowskiej Fabryki Obuwia Ski Akcyjnej. Wartość szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami oznaczoną została na kwotę 150.000 zł. Cena wywołania wynosi zatem kwotę 112.500 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 15.000 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim Miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sekretarjacie Oddz. II. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierw szeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru V.

Lwów, 16 września 1935. 3836K

VI. Km. 2663/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VI. Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Miłkołaja Reja Nr. 9 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 listopada 1935 o godz. 11 w Sądzie gr. miejsk. we Lwowie sala II. drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Juljusza i Pauliny Kretzów nieruchomości: whl. 253/IV ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. bud. 3269 o pow. 7 a. 23 m, grt. 6276 obszaru 63 m kw. i grt. 6277 obszaru 10 a. 43 m kw. Realność położona jest przy ulicy Łyczakowskiej 132 i ul. Cetnarowskiej z cegły i 16 rozmaitych budynków. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 38.070 cena zaś wywołania wynosi zł. 28.500 gr. 52 wraz z przynależnościami wnoszą. 650 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3.807. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-tej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 sala Nr. II. drzwi Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VI.

Lwów, 21 września 1935. 3904K

II. Km. 2180/35. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 23 października 1935 r. od godz. 9.30 odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości należących do dłużnika w Borysławiu, składających się z 1 auta marki „Citroen”, urządzenia domowego i 10.000 kg. ropy wartości kilku tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym w miejscu sprzedaży. 3907K

IX. Km. 2261/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 października 1935 o godz. 10.15 we Lwowie, ul. Akademińska 13, poczem ul. Zielona Nr. 11 odbędzie się na wniosek Gał. Kasy Oszczędności we Lwowie 1-sza licytacja ruchomości, składających się z obrusów i nakrycia stołowego oraz z 1 szafy z lustrem, 1 umy-

walni, 1 zegara szafkowego, 1 kredensu pokojowego i 2 dywanów, oszacowanych na łączną sumę zł. 607 gr. 60. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.

Lwów, 5 października 1935. 3902K

Km. 526 i 527/35. Krakowskie Two Ubezpiecz. „Florjanka” — Gmina Chreśc. m. Uhnów. Edykt licytacyjny. Dnia 17 października 1935 o godz. 10-tej w Uhnowie sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 75 q żyta i 75 q żyta łącznej wartości 1800 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Uhnów, 3 października 1935. 3911K

IX. Km. 2272/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 października 1935 o godz. 9 we Lwowie, ul. Halicka Nr. 1 odbędzie się na wniosek Gał. Kasy Oszczędności we Lwowie 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli i pary lichtarzy srebrnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 610. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.

Lwów, 4 października 1935. 3901K

## UPADŁOŚCI.

I S 43/31. Krydatorusz Adolf Spinner właściciel handlu papieru w Krakowie, pl. Wolnica 3. Konkurs do majątku krydatorusza otwarty uchwałą liczbą czynności I S 43/31 zostaje z braku pokrycia kosztów postępowania w myśl § 166 ustęp 2 o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 21 września 1935. 3890

Ukl. 10/35. Otwarcie postępowania układowego. Sąd okręgowy w Samborze Wydział II. jako handlowy postanowił na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 września 1935 otworzyć postępowanie układowe co do majątku Marji Kimmelheim kupcowej w Borysławiu ul. Kościuszki, skład mebli. Sędzią Komisarzem ustanawia Sąd Dr. Lubomira Buczyńskiego Sędziego Sądu grodzkiego w Drohobyczu, zaś nadzorcą sądowym Eisiga Landesmana kupca w Borysławiu, ul. Kościuszki. Sędzią Komisarz wezwie wierzycieli do wnoszenia zgłoszeń do dnia 30 października 1935, tak, by termin sprawdzenia wierzytelności nie przekroczył dnia 21 listopada 1935 roku.

Sąd Okręgowy Wydział II.

W Samborze, dnia 21 września 1935. 3897

## FIRMY.

II. Firm. 308/32 A. V. 98. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A” przy firmie „Autosport” T. Damski i E. Richter wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 17 lutego 1932. Wykreśla się firmę z ts. rejestru handlowego. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 13 lutego 1932.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 17 lutego 1932 r. 3898

## UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 177/35. Grzegorz Semen, urodzony 1895 roku w Krzywczycach jako żołnierz austriacki zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 12 września 1935. 3859

## KURATELE.

Lhip 905/35. Sprawa Jakóba Wildsteina w Tarnowie o wykreślenie prenotowanych praw zastawu z realności lwh. 401 księgi gruntowej gminy Tarnów dla nieznanych z miejsca pobytu Chaima M. Blumenfelda Lazara Maschlera, Samuela Weissa i Benjamina Miesesa ustanawia się kuratora w osobie adwokata Dra Oberledera w Tarnowie, który będzie ich zastępował dopóki sami się nie zgłoszą lub nie ustanowią pełnomocnika.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, 22 lipca 1935. 3893

## ROZMAITE.

I. Tab. 5133/35. Edykt. Na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z 17 XI. 1821 i wyroku Trybunału W. M. Krakowa z 16 grudnia 1831 wpisanemu jest w poz. 1 karty C realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VI. Wesoła, Ernestyny Kornhauser prawo zastawu dla zapłaty czynszu ziemnego w kwocie po 10 zł. polskich na rzecz Jurdyki Radziwiłłowskiej. Ponieważ od czasu wpisu tego prawa zastawu upłynął czasokres 50 lat — wzywa się wierzyciela względnie jego prawonabywców, by do dnia 10 października 1936 r. zgłosili swoje roszczenia do tej wierzytelności, gdyż w przeciwnym razie wierzytelność ta wskutek amortyzacji będzie wykreślona.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Krakowie, dnia 6 września 1935. 3899